Rok IV. Nr. 112 (861) Wilno, Środa 18 maja 1927 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 8–9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.— nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dnie świąteczne i zamiejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Od Administracji.

Do numeru dzisiejszego załączamy blankiety wpłaty na nasze konto P. K. O. 80750. Prosimy więc Szanownych Abonentów o uskutecznienie przedpłaty na miesiąc czerwiec oraz o uregulowanie zaległości w terminie do dnia 25 maja, w przeciwnym bowiem wypadku zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę naszego pisma. Wszelkie reklamacje Administracja załatwia do dnia 25 maja 1927 r. 4388

Czy jedność za wszelką cenę.

W imię pięknej i wzniosłej zasady jedności w narodzie z intencjami zacnemi i poczciwemi Stowarzyszenie Kupców Chrześcijańskich, T-wo Przemysłowców, Związek Cechów i Apostolstwa Modlitwy zwróciły się do trzech istniejących polskich komitetów wyborczych z propozycją utworzenia wspólnej listy wyborczej.

Zebranie odbyło się dnia 13 maja. W zebraniu wzięły udział: Zjednoczony Komitet Wyborczy Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej, Bezpartyjny Komitet Obrony Polskości Wilna i Fachowej a Oszczędnej Gospodarki Miejskiej i Polski Centralny Komitet Wyborczy.

Na zebraniu podczas dyskusji się wyjaśniło, że gdy dwa pierwsze komitety, rozumiejąc całe nieszczęście, które sprowadziła na miasto Wilno Rada Miejska, wybrana na zasadach partyjnych i politycznych, postanowiły usunąć od wyborów politykę i partje polityczne, a dążyć do naprawy gospodarki miejskiej przez powołanie do jej składu przedstawicieli jedynie sfer gospodarczych i społecznych, któreby tylko pod kątem widzenia gospodarczym interesów miasta broniły, Centralny Komitet Wyborczy, zorganizowany na zasadach mieszanych, przedstawicielstwa partyj politycznych ze swego składu nie usunął i za podstawę swą wziął przedstawicielstwo Związku Ludowo-Narodowego i Chrześcijańską Demokrację. Są to właśnie te partje, które doprowadziły do upadku miasto Wilno. Wobec tego Zjednoczony Komitet Wyborczy Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej po naradzie przesłał wczoraj na ręce inicjatorów następującą uchwałę:

Jak się wyjaśniło z toku obrad na posiedzeniu dn. 15 maja, Polski Centralny Komitet Wyborczy został utworzony z udziałem reprezentacji dwóch partyj politycznych, wyraźnie opozycyjnych w stosunku do dzisiejszego rządu: Związku Ludowo-Narodowego i Partji Chrześcijańsko-Demokratycznej oraz, że charakteru swego Centralny Komitet zmienić nie zamierza. Polski Zjednoczony Komitet Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej utworzony na zasadach przedstawicielstwa organizacyj gospodarczych i społecznych i nie posiadający w swym składzie przedstawicielstwa partyj politycznych, nie uznaje za możliwe przekształcenie swojej organizacji na innych zasadach, a przeto nie może przystąpić do tworzenia wspólnego komitetu wyborczego z Polskim Centralnym Komitetem, gdyż udział wymienionych partyj politycznych niewątpliwie nadałby nowemu komitetowi charakter polityczny, zwalczający rząd obecny. Zjednoczony zaś Komitet Wyborczy uważa obecny rząd za jedyny zdolny do podźwignięcia i uzdrowienia sytuacji gospodarczej.

Uchwała zupełnie słuszna.

Bo jakkolwiek święta zgoda i jedność są rzeczy bardzo przyjemne i pożądane, to jednak musi być odrzuconą tam, gdzie prowadzi jedynie do szkody społecznej i państwowej.

Bo powiedzmy sobie otwarcie: nie potrzebujemy jednoczyć za wszelką cenę zarówno elementa szkodliwe i pożyteczne tylko dlatego, że są one polskie, by przedewszystkiem obronić polskość i polski charakter Wilna, bo Wilno jest w państwie polskiem, większość w Wilnie jest polska i nic polskości Wilna nie zagraża. Tylko ludzie małej wiary i małego serca, ludzie nie wierzący w moc ducha polskiego ciągle się boją, że gdzieś im ta polskość się stłucze i zaginie, gdy nie będą się z niem obnosiły jak z jajkiem. Polskości Wilna nic nie zagraża, natomiast grozi to, że reprezentacja polska w Radzie Miejskiej może być niedołężna i nieudolna i nietylko wstyd imieniowi polskiemu, ale i szkodę miastu, a więc i jego polskości przyniesie.

A stanie się tak niechybnie, gdy w imię zasady jedności wprowadzone będą elementy, które nie tyle o gospodarkę miejską, co o walkę z rządem dbać będą, gdy zostaną wprowadzone elementy partyjne, co już raz w dotychczasowej Radzie imię polskie w dziedzinie gospodarczej skompromitowały zupełnie.

Jednoczyć trzeba, ale jednoczyć elementa żywe i twórcze. Odgraniczyć się jednak wyraźnie trzeba od pierwiastków destrukcyjnych i szkodliwych.

Słusznie zupełnie podnoszoną jest obawa o to, aby przy kilku listach i rozbiciu głosów na poszczególne listy, nie przepadły te resztki głosów, które do całego mandatu nie wystarczą. Ale do tego wystarczy zupełnie związek list. Związek list o zadaniach pokrewnych, związek list, kandydaci których będą dawali rękojmię pożytecznej i owocnej pracy gospodarczej.

Zdaje się, że poza partyjnym endecko-chadeckim Komitetem Centralnym do tego związku list będą mogły przystąpić wszystkie komitety wyborcze na zasadach gospodarczych i społecznych powstałe.

Łączmy, co dobre i twórcze i do tego ograniczmy tę jedność. A będzie ona zbawienną i wystarczającą zupełnie.

Zjazd dziennikarzy polskich.

GDAŃSK, 17. V. (Pat) Zorganizowany przez syndykat dziennikarzy pomorskich zjazd dziennikarzy polskich pomimo niechętnego stanowiska senatu wolnego miasta, który odmówił sali w dworze Arthusa, zapowiada się bardzo dobrze. Obrady rozpoczną się 28 b. m. i trwać będą do dnia 30 b. m. włącznie.

Spodziewane jest liczne przybycie dziennikarzy z całej Polski.

Sytuacja w Chinach.

Układ w sprawie koncesji angielskiej w Tien-Tsinie.

PEKIN, 17.V. (Pat). Agencja Havasa donosi, że przedstawiciele Anglji i Chin, prowadzący rokowania w sprawie zmiany ustroju koncesji angielskiej w Tien-Tsinie ustalili wspólny projekt układu, według którego rada miejska składać się ma w połowie z Chińczyków i w połowie z Anglików, przyczem przewodniczącym ma być Chińczyk.

Walki w prowincji Honan.

PARYŻ, 17.V (PAT). Z Pekinu donoszą, że obecnie toczą się w prowincji Honan wielkie walki między wojskami komunistycznemi, a wojskami północnemi. Wojskom nacjonalistycznym udało się przekroczyć Yang-Tse koło Wu-Hu. W piątek zgromadzą się w Pekinie dowódcy północnych wojsk chińskich, aby omówić sprawę naczelnego dowództwa. Przy tej sposobności ma być również powzięta uchwała proklamowania dyktatury Czang-Tso-Lina.

Porozumienie między Nankinem a Hankou.

SZANGHAJ, 17. V. (Pat.) (Havas). Wojska południowe przeszły rzekę Yang-Tse w wielu punktach. Jak się zdaje, gen. Czang-Kai-Szek niezdolny jest do podjęcia kontrakcji.

Dalej donoszą o odzyskaniu przez wojska północne miasta Loyan. Pomiędzy oddziałami rewolucyjnemi gen. Fenga i wojskami Nankinu i Hankou doszło do porozumienia, w myśl którego układające się strony zobowiązują się do wzajemnej neutralności i do wspólnego oporu wobec armji Czang-Tso-Lina. Gen. Czang-Kai-Szeg uprzedził rząd pekiński, że nie dopuści do zburzenia Hankou i że ewentualnie bronić będzie całego frontu nad rzeką Yang-Tse przez skierowanie swych wojsk na Su-Czeu.

Minister spraw zagranicznych rządu w Nankinie Wu wydał odezwę, w której oświadcza, że walka pomiędzy Nankinem a Hankou byłaby walką bratobójczą.

Echa rewizji w „Arcos“.

LONDON. 17.V. (Pat). Chociaż policja opuściła lokal towarzystwa „Arcos“ już wczoraj wieczorem, dzisiaj zjawiła się do pracy zaledwie część personelu, która zajęła się przywróceniem porządku. Dyrektorzy Towarzystwa spodziewają się, że normalna praca będzie mogła być podjęta w dniu jutrzejszym. Przedstawiciel tow. „Arcos“ zawiadomił dziennikarzy, którzy przybyli obejrzeć biura, że dyrekcja Towarzystwa naradza się z doradcami prawnymi w sprawie szkód, jakie zostały poczynione w biurach. Być może, że sprawa ta zostanie oddana na drogę sądową.

Nota Sowietów.

LONDYN, 17.V. (Pat). Jak donoszą z Moskwy, angielskiemu charge d'affeires w Moskwie doręczona dzisiaj została nota rządu sowieckiego, protestująca przeciwko rewizji dokonanej w lokalu Tow. „Arcos“.

Rewolucja w Grecji?

(Pat). „Le Matin“ podaje za dziennikiem jugosłowiańskim „Novosti“ wiadomość ze Strumicy, jakoby w Grecji wybuchła rewolucja. Według tych informacyj w porcie Pireus i na wyspie Samos toczy się walka pomiędzy monarchistami i wojskami rządowemi. Wiadomość ta nie została dotychczas potwierdzona.

Państwa centralne a zatarg włosko-jugosłowiański.

PARYŻ. 17. V. (Pat). Rzymski korespondent „Temps“ donosi, że między Włochami, a Jugosławją daje się w dalszym ciągu zauważyć brak zaufania. Zdaniem korespondenta byłoby korzystnem, aby Anglja wpłynęła na Włochy w kierunku wyjaśnienia właściwego znaczenia traktatu zawartego w Tiranie, zaś delegat Francji skłonił Jugosławję do ratyfikowania konwencji i zaniechania zarządzeń antywłoskich w Dalmacji.

Czeska prasa o wynikach konferencji w Jachimowie.

PRAGA, 17.V (Pat). Cała prasa zgodnie wyraża zadowolenie z wyników konferencji w Jachimowie, która wykazała bezwzględną trwałość Małej Ententy, jak również całkowitą solidarność pomiędzy jej poszczególnymi członkami. To ostatnie jest faktem ogromnego znaczenia dla przyszłego układu stosunków w Europie Środkowej. „Narodni Listy“ stwierdzają, że sprzymierzeńcy starać się będą o doprowadzenie do zawarcia porozumienia pomiędzy Rzymem a Białogrodem. „Prager Presse“ donosi, że program Małej Ententy dostatecznie elastyczny, ażeby się mógł przystosować do sytuacji ogólnej nie został przez konferencję w Jachimowie zamieniony.

„Venkov“ sądzi, że konferencja w Jachimowie zapoczątkuje nową erę w dziejach Małej Ententy, stwierdzając możliwość osiągnięcia poważnych wyników zarówno w dziedzinie ekonomicznej, jak i politycznej. Przebieg konferencji wykazał zdaniem dziennika raz jeszcze, że kierownictwo polityki państw Małej Ententy pozostaje w rękach zręcznych i doświadczonych mężów stanu.

Ustawowa ochrona republiki w Niemczech.

BERLIN, 17.V. (Pat.) Reichstag przyjął dzisiaj w trzeciem czytaniu ustawę o ochronie republiki 323 głosami przeciwko 41. Przewodniczący stwierdził, że ustawa doszła do skutku prawomocnie, gdyż na sali było $^2/_3$ wszystkich posłów, a więc więcej niż $^2/_3$ obecnych oddało głosy za ustawą. Przeciwko ustawie głosowali komuniści, Voelkische, hitlerowcy i grupa Hannowerczyków.

Międzynarodowa konferencja ekonomiczna.

GENEWA. 17. V. (Pat). Havas. Przedstawiciele przemysłu Szwecji, Finlandji, Norwegji i Danji na międzynarodową konferencję ekonomiczną, którzy na posiedzeniu komisji przemysłowej złożyli własny kontrprojekt w przeciwstawieniu do opracowanego przez komitet redakcyjny projektu rezolucji, następnie przychylając się do propozycji delegata francuskiego Peyerimhossa odstąpili od swego kontrprojektu i przyłączyli się do projektu komitetu z zastrzeżeniem wszelako, że ewentualnie wystąpią później z poprawkami.

Traktat handlowy między Szwajcarją i Finlandją.

GENEWA, 17. V. (Pat.) Szwajcarska Agencja Telegraficzna donosi, że w Genewie zawarty został traktat handlowy pomiędzy Szwajcarją i Finlandją za pośrednictwem delegatów obu tych państw na międzynarodową konferencję ekonomiczną. Wzmiankowany traktat opiera się na klauzuli największego uprzywilejowania.

Szczątki rozbitego angielskiego aparatu wojskowego.

LONDYN. 17. V. (Pat). Szczątki aeroplanu, znalezione na Morzu Północnem przez statek niemiecki zostały rozpoznane, jako szczątki angielskiego aparatu wojskowego, który wzniósł się z lotniska Bircham-Newton i zmuszony był wylądować w sobotę na piaszczystych lawinach w Dogshead na szerokości Skogness.

Załoga tego aparatu w liczbie pięciu ludzi została uratowana przez statek rybacki.

Audjencje.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj po południu Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na godzinnej audjencji wice-premjera Bartla.

O godzinie 7 wieczorem wice-premjer Bartel odbył konferencję w Radzie Ministrów z min. Miedzińskim.

Marszałek Piłsudski honorowym przewodniczącym komitetu sprowadzenia zwłok Juljusza Słowackiego.

Marszałek Piłsudski objął przewodnictwo honorowe w komitecie sprowadzenia zwłok Juljusza Słowackiego.

W skład komitetu weszli również wice-premjer Bartel, min. Zaleski i min. Dobrucki.

Ze strony francuskiej zgłosiło swój akces do komitetu cały szereg wybitnych osobistości z premjerem p. Poincare na czele.

Gen. Żeligowski na własną prośbę przechodzi w stan spoczynku.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Gen. broni Lucjan Żeligowski przechodzi w najbliższych dniach na własną prośbę w stan spoczynku z powodu przekroczenia wieku służbowego.

Odnośny dekret ma być podpisany przez Pana Prezydenta Rzplitej i ogłoszony w dzienniku rozkazów M. S. Wojsk.

Gen. Lucjan Żeligowski ma otrzymać jedno z najwyższych odznaczeń państwowych.

Stanowisko Generalnego Inspektora Armji, opróżnione po ustąpieniu gen. Żeligowskiego obejmie gen. Kazimierz Sosnkowski.

Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej

mieści się przy ul. Jagiellońskiej 10, I piętro. Godziny urzędowe od 10 rano do 3-ej popoł. i od 5 do 9-ej wiecz. Prezes Komitetu p. sędzia Jan Piłsudski przyjmuje interesantów w mieszkaniu przy ulicy Portowej Nr. 14, od godz. 9-ej do 10-ej rano.

Zebranie w sprawie konferencji polsko-niemieckiej.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie grona osób z udziałem posłów i senatorów dla rozważenia, wystosowanego przez berliński komitet niemiecko-polski, zaproszenia na konferencję polsko-niemiecką, która miałaby się odbyć w Berlinie.

Zebrani uznali w zasadzie za wskazane przyjąć powyższe zaproszenie.

Na konferencji powyższej omawiane były zagadnienia politycznego współżycia obu narodów.

Do składu komitetu zapraszającego należą: prof. Juljusz, dr. Kuntzer, red. „Germanji“, prezydent Rzeszy Loebe, znakomity literat Mann i kilku posłów.

Z ZAGRANICY.

Dziennikarze polscy w Pradze.

PRAGA, 17.V (PAT). Podczas wczorajszego bankietu wydanego przez czechosłowacko-polski klub w Pradze na cześć dziennikarzy polskich wygłoszono szereg przemówień, wśród których na wyróżnienie zasługują przemówienia pułk. Mladka w imieniu klubu, prezydenta miasta dr. Baxy i prof. Szyjkowskiego, który wzywał prasę obu państw do konsekwentnej i konkretnej współpracy, zwłaszcza do śmiałego wytykania sobie błędów i do pracy nad ich usuwaniem. W imieniu polskich dziennikarzy odpowiedział prezes Dębicki.

Przyjazd wycieczki wybitnych polityków finlandzkich do Wilna.

W dniu 20 maja b. r. przybywa do Wilna wycieczka, składająca się z 16 osób, wybitnych przedstawicieli sfer gospodarczych i rolniczych Finlandji. Na czele wycieczki przybywa finlandzki minister pełnomocny, poseł nadzwyczajny w Polsce p. Prokope. Między innemi uczestnicy wycieczki po zwiedzeniu Wilna wyjadą do Bukiszek, gdzie zwiedzą szkołę rolniczą i do Bieniakoń, gdzie zwiedzą Stację Doświadczalną.

Należy zaznaczyć, iż wśród przybywających do Wilna gości finlandzkich znajduje się 6 posłów, 7 byłych ministrów i 2 radców ministerjalnych. Wycieczka ta jest rewizytą w stosunku do wileńskich organizacyj rolniczych, które w roku ubiegłym zwiedzały Finlandję.

Gospodarka miejska i jeszcze sprawa rozbudowy elektrowni.

W tych dniach wpadła w moje ręce broszura pod tytułem „Uwagi w sprawie rozbudowy elektrowni miejskiej w Wilnie". Książeczka ta jest podpisana przez p. Piegutkowskiego, szefa sekcji technicznej Magistratu m. Wilna i odbita w 1927 r. w drukarni Państwowej nakładem Magistratu m. Wilna, czyli posiada znaczenie publicznego wypowiedzenia się miejscowego samorządu.

W broszurze tej p. Piegutkowski udowadnia, że krytyka powojennej gospodarki technicznej elektrowni miejskiej była niesłuszna, gdyż Magistrat uniknął udzielenia koncesji prywatnemu towarzystwu i działał cały czas planowo, i że wniosek Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie o potrzebie zbadania możliwości wykorzystania energji wodnej dla celów elektryfikacji miasta nie wytrzymuje krytyki rzeczowej, a więc jest nierealny.

Solidaryzując się z Magistratem w jego dążeniu uniknięcia koncesji na przedsiębiorstwa miejskie, nie mogą uznać jednakże dotychczasową rozbudowę elektrowni miejskiej za akcję obmyślaną i planową, a to nawet stojąc zdala od gospodarki miejskiej. Ze względu na zużycie i niedostateczną moc maszyn elektrowni miejskiej Magistrat w 1925 r. ustawiał nową turbinę parową, poruszającą prądnicę elektryczną prądu zmiennego. W związku z tem były urządzane wycieczki do elektrowni celem obejrzenia ciekawej roboty montażowej.

Wówczas wszyscy odbiorcy energji elektrycznej w mieście używali prądu stałego.

Wobec tego, korzystając z uprzejmości oprowadzającego nas inżyniera, zapytałem, gdzie i jak będą przetwarzać prąd zmienny na stały, gdyż nie widziałem żadnych w tym kierunku zapoczątkowań, a wyobrazić sobie nie mogłem, aby ustawiano maszynę tylko dla moralnego zadowolenia mieszkańców miasta i Magistratu.

Odpowiedziano mnie, że z przyczyn niezależnych od fachowego personelu elektrowni urządzeń przetwarzających prąd zmienny na stały nie zamówiono wcale.

Później dopiero Magistrat zrozumiał potrzebę tego urządzenia, zamówił i uruchomił przetwornicę.

Wobec tego zdanie p. Piegutkowskiego: „tak sztukując i łatając udało się chociaż z trudem zaspakajać zapotrzebowanie prądu i unikać deficytów",—nabrały w moich oczach zupełnie innego znaczenia niż autor zamierzał im nadać.

W poprzednio wymienionej broszurze p. Piegutkowski przytacza obliczenia, które mają udowodnić, że Magistrat słusznie rozbudowuje elektrownię na starem miejscu.

Obliczenia te mogłyby posiadać pewną wartość, gdyby były oparte na prawdziwych danych i nie przerabiano całej sieci przewodów elektrycznych.

Określenie bowiem miejsca elektrowni rozwiązuje się łącznie z całością sieci i z wynikami faktycznych badań technicznych i finansowych.

Ze sposobu powiadomienia odbiorców energji elektrycznej o zmianie prądu i konieczności natychmiastowego podpisania zobowiązania opłacania kosztów przeróbki przewodów, można wyprowadzić jeden wniosek — zmiana prądu nie jest akcją, jak to powinno być, obmyślaną na dalszą metę i zawczasu zapowiedzianą, a wynikiem przypadkowych postanowień.

Stowarzyszenie Techników w 1925 r. wypowiedziało zdanie, że „ziemia wileńska posiada biały węgiel i bez przeprowadzenia badań technicznych i finansowych nie należy budować elektrowni cieplikowych".

Jako słuszność tego twierdzenia przedłożono Magistratowi sposób i przybliżony koszt wyzyskania w obrębie m. Wilna rzeki Wilejki. Przyczem liczby miały wskazać, że nawet przy drogim sposobie wykonania rzecz jest godna uwagi. W tym wypadku też p. Piegutkowski zrozumiał badanie techniczne i następnie finansowe jako zrobienie kalkulacji czysto papierowej.

Nowa maszyna ustawiona w elektrowni może dać 1500 kilowatów, projektowane zaś tylko na rzece Wilejce 3000, a może i więcej kilowatów. Inne zaś zakłady wodne Wileńszczyzny mogą dostarczyć więcej.

Nie sądzę, aby o tem nie wiedział p. Piegutkowski, dziwi więc mnie opinja zaproszonych przez Magistrat rzeczoznawców, że niema potrzeby zatrzymywania się nad projektem elektrowni wodnej mogącej dać energji, jakoby zaledwie 1000 kilowatów.

Sądzę natomiast wbrew tej opinji, że nawet, gdyby produkcja elektrowni wodnej wypadłaby trochę drożej od parowej i ograniczyłaby się tylko do poprzednio wymienionej mocy maszyn 3000 kw. należy urządzić hydroelektrownię, a to ze względu, że nawet w czasie pokoju może zabraknąć węgla, a kapitał zużytkowany na jej budowę pozostanie przeważnie w rękach krajowych.

We wstępie do swojej broszury p. Piegutkowski pisze, że zarzuty krytyki pomimo dawanych wielokratnie wyjaśnień powtarzają się stale, co może wpływać na wprowadzenie w błąd opinji ogółu i utrudnić zastosowanie najnowszych zdobyczy nauki i techniki.

Otóż twierdzę, że właśnie broszura p. Piegutkowskiego i jego obliczenia mogą wprowadzić w błąd opinję publiczną i ewentualnie przyczynić się do trwania chaotycznej i nieudolnej gospodarki.

Jeremi Łukaszewicz.

Dochodzenie w sprawie pożaru warsztatów kolejowych w Warszawie.

WARSZAWA, 17,V. (Pat). Dochodzenie w sprawie pożaru warsztatów kolejowych na stacji Warszawa Wschodnia trwają w dalszym ciągu. Zagadkowym jest fakt, że w przeddzień pożaru praca w spalonej lakierni zakończona została już o godz. 15 min. 30, a pożar wybuchł dopiero nazajutrz o godz. 4 min. 20. Zniszczeniu uległo 20 wagonów osobowych, w tem dwa wagony służbowe. Sprawa odbudowy spalonego warsztatu jest przedmiotem narad w Ministerstwie Komunikacji, podczas których rozważany będzie również projekt ewentualnego usunięcia warsztatów ze stacji Warszawa Wschodnia. Obliczenie dokładne wysokości strat nie jest jeszcze ukończone, jednakże według prowizorycznych obliczeń przenoszą one sumę miljona złotych.

Przed wyborami do Rady Miejskiej

Główny Komitet Wyborczy.

Dowiadujemy się, iż skład osobowy Głównego Komitetu Wyborczego został już ustalony. W skład Komitetu weszło 9 osób, nazwiska których podamy w numerze następnym.

W dniu 19 b. m. w sali posiedzeń Rady Miejskiej o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się pierwsze posiedzenie Gł. Komitetu Wyborczego z następującym porządkiem dziennym:

1. Informacje o dokonanych czynnościach wyborczych.
2. Projekt podziału m. Wilna na obwody głosowania.
3. Stworzenie miejscowych komitetów wyborczych i ustalenie ich składu osobowego. (s)

Nr.10 Wojewódzkiego Dziennika Urzędowego o wyborach do Rady Miejskiej.

Ukazał się w druku Nr. 10 Wojewódzkiego Dziennika Urzędowego, zawierającego zarządzenie o rozwiązaniu Rady Miejskiej.

Norma djet dziennych dla komitetów wyborczych.

Wojewoda wileński wydał zarządzenie, na mocy którego wyrażone w art. 7 zarządzenie komisarza generalnego Ziem Wschodnich ustanawiającego regulamin wyborów do tymczasowych rad miejskich w walucie markowej norma djet dziennych dla członków komitetów wyborczych na podstawie rozp. Min. Skarbu z 1.VIII-24 r. obecnie zastępuje się taką samą ilością złotych.

Zebranie przedwyborcze Zjednoczonego Komitetu Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej.

W dniu wczorajszym w lokalu Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej przy ulicy Jagiellońskiej Nr. 10 odbyło się zebranie przedstawicieli 18 związków i stowarzyszeń i dzielnicowych komitetów.

Na zebraniu tem zgłosiły swój akces do Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego następujące stowarzyszenia i związki: Kresowy Związek byłych Ochotników Wojsk Polskich, Związek Elektromonterów, Związek Dorożkarzy, Związek Automobilistów. Związek Zawodowy Drużyn Konduktorskich Z. Z. P. (kolejarze), Związek Pocztowców, Związek Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Związek Lokatorów i Związek Podoficerów Rezerwy.

Reprezentujący pozostałe związki i stowarzyszenia obiecali zgłosić swój akces po zakceptowaniu ich stanowiska przez odpowiednie zarządy.

Akcja wyborcza a Białorusini.

Białorusini, którzy tworzą w Wilnie bardzo znikomy odsetek sami oficjalnie do wyborów nie przystępują. Odbywają się natomiast pertraktacje z Rosjanami w sprawie utworzenia wspólnego bloku wyborczego, do którego weszliby ponadto Litwini i Niemcy.

Jednakże wśród samych Białorusinów nie doszło do uzgodnienia w tej kwestji. Społeczeństwo bowiem białoruskie podzieliło się na dwie grupy, grupę Kowsza prawosławną i grupę Stankiewicza chadecką.

Dążenie do utworzenia bloku Rosjan, Białorusinów, Niemców, Litwinów i Starowierów.

W niedzielę dnia 15-go b. m. miało się odbyć zebranie miejscowych Rosjan, na którem miano ostatecznie powziąć decyzję co do utworzenia wspólnego bloku wyborczego, złożonego z Rosjan, Białorusinów, Litwinów, Niemców i Starowierów. Z powodu jednak odmowy Starowierów zblokowania się razem z Litwinami, Białorusinami oraz z innymi ugrupowaniami porozumienie nie doszło do skutku i zebranie zostało odroczone.

W tej chwili chodzi głównie o porozumienie między Niemcami i Rosjanami. Obie te bowiem narodowości domagają się gwarancji, że otrzymają miejsce w Radzie Miejskiej.

Gdy dojdzie do zgody między Rosjanami i Niemcami blok zostanie utworzony.

Starowierzy nie pójdą do wyborów z Litwinami i Białorusinami.

Jak się dowiadujemy Rosjanie starowierzy nie pójdą do wyborów razem z blokiem Rosjan, Białorusinów, Niemców i Litwinów, uważając iż nie mogą się łączyć z narodowościami, które nie stoją na stanowisku państwowości polskiej, jak Litwini i Białorusini.

W związku z tem wśród miejscowych starowierów są tendencje do stworzenia akcesu do jednego z komitetów polskich, oczywista z wyłączeniem Centralnego Komitetu Wyborczego (czytaj „Dziennik Wileński"), który znajduje się w ostrej opozycji w stosunku do obecnego rządu.

Akcja przedwyborcza ortodoksji żydowskiej.

Jak donosi „Cajt" z d. 16 bm., ortodoksi wileńscy energicznie przygotowują się do nadchodzących wyborów i codziennie odbywają narady na temat wyborów. Omawiana jest kwestja, aby Żydzi religijni, zarówno ortodoksi, jak i „Mizrachi" utworzyli blok wyborczy i wystawili listę wyborczą Żydów religijnych.

Z drugiej strony przedmiotem obrad ortodoksów była kwestja przystąpienia do tworzonego przez sjonistów bloku wyborczego.

Na odbytej d. 15 bm. naradzie najwybitniejszych swoich członków uchwalili ortodoksi nie przystąpić do bloku tworzonego przez sjonistów, lecz wystawić własną listę wyborczą. Na zebraniu tem została też wybrana Komisja wyborcza, złożona z 7 osób, której zadaniem ma być zorganizowanie akcji wyborczej Żydów religijnych. (cz)

Nieudana próba utworzenia bloku wyborczego ortodoksów i „Mizrachi".

W końcu ubiegłego tygodnia, w związku z wystąpieniem sjonistycznej partji Żydów religijnych „Mizrachi", z bloku wyborczego tworzonego przez sjonistów, rozpoczęły się pertraktacje między „Mizrachi" i ortodoksami mające na celu utworzenie bloku wyborczego tych dwóch partyj religijnych Żydów.

Ugrupowania te nie mogły dojść do zgody w paru kwestjach, a przedewszystkiem w sprawie podziału mandatów i pertraktacje tych partyj w sprawie bloku utkwiły na martwym punkcie, aczkolwiek całkowicie zerwane jeszcze nie zostały. (cz.)

WIEC OŚWIATOWY.

W dniu 15 maja w Sali Miejskiej odbył się wiec oświatowy, zorganizowany staraniem Komitetu Szkoły Jednolitej. Nadmienić wypadnie, iż w skład Komitetu, o którym mowa, weszło 16 organizacyj społeczno-oświatowych miasta Wilna i ziemi wileńskiej.

Na przewodniczącego wiecu jednogłośnie został powołany sędzia p. Jan Piłsudski.

Do prezydjum weszli: p. Ehrenkreutz, prof. uniwersytetu, dr. Brokowski, naczelny lekarz szkół powszechnych, p. Piotrowski, członek Zarządu Centrali Komitetów Szkolnych i inni.

Wygłoszone zostały następujące referaty: *Obowiązki rządu i samorządów wobec oświaty*, *Szkoła powszechna, jako podstawa wychowania publicznego* i *Szkoła jednolita.*

Olbrzymia Sala Miejska została wypełniona do ostatniego miejsca.

Wiec odbył się w atmosferze niebywałego entuzjazmu dla sprawy reformy ustroju szkolnego.

Po ożywionej dyskusji przyjęto następującą rezolucję:

„Współczesna walka o byt narodu, to nietylko walka orężna, ale i walka duchowa, walka kultur. Zwycięstwo w tej walce powinna dać narodowi swemu odrodzona szkoła polska. Ażeby spełnić swoje zadanie musi ona zmierzać do tego, by całokształt kultury polskiej stał się własnością całego narodu. Dzisiejsza jednak rzeczywistość nie idzie w parze z istotnemi potrzebami zarówno pod względem ilościowym, a zwłaszcza jakościowym. Bo oto szkoła polska nie potrafiła dotąd przyjąć pod dach swój wszystką dziatwę szkolną, w wieku szkolnym, pomimo, iż powszechność nauczania winna być w Polsce imperatywnym nakazem chwili. *W kierunku więc rozszerzenia sieci szkolnej winna być podjęta praca rządu, sejmu i społeczeństwa*, jeśli należycie ma kroczyć rozwój szkolnictwa. Polska musi rzetelnie spełnić nakaz Konstytucji 17 marca, która przecież gwarantuje powszechność nauczania. W realizację szkoły powszechnej musi naród włożyć taki sam wysiłek, jaki wkłada w obronę granic państwa.

Obok hasła „szkoła dla wszystkich" *na czoło zagadnień wysuwa się dzisiaj, niemniej ważkie, hasło szkoły jednolitej, czyli hasło jakości szkoły.*

Fundamentem, na którym się ma oprzeć wychowanie narodu, wychowanie obywatela, ma być jak wiemy, szkoła powszechna, ale nie ta, tak często pogardliwie zwana szkołą ludową, do której ma uczęszczać dziatwa warstw najuboższych, lecz szkoła powszechna, jednaka i obowiązkowa dla dziatwy całego narodu.

Chodzi tu nie o szczegóły organizacji szkolnej, ale o samą organizację poczynając od óchronki, poprzez szkołę powszechną, średnią, aż do szkoły wyższej.

Chodzi o to, aby wszystkie stopnie i rodzaje szkół wpleść w jeden system, według jednego planu, aby w ten sposób móc urzeczywistnić hasło jednolitości szkolnictwa.

Chodzi więc tu o dojrzałą, jasną reformę społeczną, bowiem szkoła powinna być tak ukształtowana, jak tego wymagają jej cele społeczne.

Dzisiejsza szkoła ma wybitnie charakter stanowy, tworzy ona dwa od siebie niezależne z sobą niezwiązane systemy szkolne.

Idea jednolitej szkoły ogarnia dzisiaj wszystkie narody, tego wymagają zmienione warunki życia, duch czasu. Niezaprzeczonej słuszności tego postulatu nie potrzebujemy dowodzić. Punktem wyjścia, prowadzącym do tego celu, będzie organizacja szkoły, jej program, jej życie wewnętrzne. Droga do tego wiedzie przez koordynację szkoły powszechnej ze szkołą średnią".

Zebrani na wiecu oświatowym, zwołanym staraniem komitetu szkoły jednolitej postanawiają przesłać na ręce ministra Oświaty następujące uchwały:

1) Obowiązek szkolny obejmujący dzieci w wieku od 7 do 14 lat życia powinien rozciągać się na wszystkich obywateli w Polsce.

2) Przyjmowanie uczniów do szkół średnich ogólnokształcących lub zawodowych wszelkich stopni i typów nie powinno się odbywać wcześniej, aż po ukończeniu przez nich siedmioklasowej szkoły powszechnej.

3) Należy stopniowo zamykać szkoły powszechne nisko zorganizowane t. j. jedno, dwu i trzyklasowe, a na ich miejsce zgodnie z siecią szkolną otwierać szkoły wyżej zorganizowane.

4) Należy, idąc po linji postulatów szkoły jednolitej wziąć za podstawę szkołę 7 klasową powszechną, obowiązującą dla wszystkich dzieci w wieku szkolnym i dostosować do tej 5-letnią szkołę średnią.

5 Należy otwierać jaknajwiększą ilość zawodowych, tak, aby młodzież pragnąca się kształcić fachowo mogła znaleźć pomieszczenie i łatwy do nich dostęp.

Dzielnicowy Komitet Polskiego Zjednoczonego Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej na Zarzeczu.

Został zorganizowany dzielnicowy Komitet Polskiego Zjednoczonego Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej na Zarzeczu.

Biuro wspomnianego Komitetu mieści się przy ulicy Połockiej Nr. 14.

W dniu dzisiejszym o godzinie 7-ej wieczorem odbędzie się pierwsze zebranie obywateli dzielnicy Zarzecze.

Dzielnicowy Komitet Polskiego Zjednoczonego Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej na Popławach.

Został zorganizowany dzielnicowy Komitet na Popławach. Biuro tego Komitetu będzie się mieścić przy ul. Subocz Nr. 79. Zebranie obywatelskie wspomnianej dzielnicy odbędzie się dziś o godzinie 7-ej wieczorem.

Lokal Dzielnicowego Komitetu Śnipiszki—Łosiówka.

Lokal Dzielnicowego Komitetu Wyborczego dzielnicy Śnipiszki—Łosiówka mieścić się będzie przy ulicy Kalwaryjskiej Nr. 7, m. 14.

Związek Legjonistów ziemi czerwieńskiej przeciwko gen. Sikorskiemu i woj. Garapichowi.

Ze Lwowa donoszą, że na dorocznym walnym zjeździe delegatów Zw. Legjonistów ziemi czerwieńskiej powzięto szereg uchwał, potępiających działalność dowódcy D. O. K. Lwów gen. Sikorskiego i wojewody lwowskiego Garapicha.

Wileński „Światfilm".

Konkurs fotogeniczności, piękności i dobrej gry.

Wobec wzrastającego dziś z każdym dniem znaczenia kinematografu i jaskrawego kontrastu ubóstwa naszej rodzimej, kinematograficznej wytwórczości z tem co w tej dziedzinie zdziałała zagranica, powstanie w kraju nowego, poważnego tow. filmowego jest ewenementem chwili, o niepowszedniem znaczeniu. Znaczenie to wzmaga się wielokrotnie gdy rzeczone towarzystwo powstaje w takiem jak Wilno wymarzonem dla tego rodzaju imprezy środowisku. A już najbardziej cieszymy się my, regjonaliści, widząc w tem znakomitą okazję do ukazania się na ekranie wszystkich piękności Wilna i okolicy, z należytem ich podkreśleniem przez umiejętne zdjęcia filmowe. Poznają je dopiero wtedy sami wilnianie a potem cała Rzeczpospolita i zagranica. Nie potrzebujemy podkreślać gospodarczego znaczenia takiej placówki w obfitującem w bezrobotnych i słabo uprzemysłowionem mieście.

Z zadowoleniem stwierdzamy wybitny regjonalizm zarówno w programie jak i w dotychczasowych pożytecznych poczynaniach wileńskiego tow. filmowego „Światfilm". Dowodem tego są pierwsze, krajoznawcze i naukowe filmy tego towarzystwa, których pokaz niedawno omawialiśmy. Jedne i drugie zdjęcia robione były w Wilnie.

Oprócz specjalnych filmów dla młodzieży, krajoznawczych wileńskich i wogóle naukowych, tow. „Światfilm" umieściło w swoim programie, także jako jedno z głównych swoich zadań „produkowanie filmów rozrywkowych dla szerokich mas". W tym celu postanowiono „*z pośród miejscowego społeczeństwa wyszukiwać jednostki, nadające się na artystów filmowych* i kształcić je we własnej, stałej szkole filmowej", której otwarcie niebawem ma nastąpić. Sobotni konkurs fotogeniczności, piękności i dobrej gry był inauguracją tej strony działalności „Światfilmu". Do konkursu zgłosiło się kilkadziesiąt osób, przyczem liczba ta rośnie, gdyż konkursów takich, względnie prób fotogeniczności będzie więcej. Zgłaszający się wpłacają pewne minimum kosztów i za to zostają „sfilmowani". W sobotę po południu przewinęło się na ekranie sali miejskiej, wobec licznie zebranej publiczności 28 postaci kandydatek i kandydatów na adeptów sztuki kinematograficznej, przyczem pierwsze przeważały. Po dwukrotnem zademonstrowaniu filmu, nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu. Najpierw sąd w osobach pp.: red. Czesława Jankowskiego, prof. Jana Bułhaka, wicepr. Łokucijewskiego i art. mal. Dunin-Marcinkiewicza wydał ocenę fotogeniczności czyli wyrazistości z jaką każda fizjonomja i postać uplastycznia się na ekranie. Cieszący się najwyrazistszą grą rysów i gestów zyskują miano fotogenicznych.

Zdjęcia były efektowne co w znacznej części jest zasługą operatora „Światfilmu" p. Ferdynanda Vlasska (rodowitego Węgra), który „nakręcał" ostatnio wielki film propagandowy, własność Zw. Powstańców Górnośl. p. t. „Śląsk źrenica Polski". Ukazanie się każdej postaci na ekranie poprzedzał jej kolejny numer.

Sędziowie oceniali częściowo wspólnie częściowo indywidualnie. P.p. Jankowski i Łokucijewski przyznali największą fotogeniczność p. A. Rabinowiczównie (Nr. 27 i 28), najmłodszej tancerce wileńskiej Musi Dajches (Nr. 17), p. Pigulewskiemu oraz p. Dunin-Marcinkiewiczowi, który także był „sfilmowany". To samo stwierdził indywidualnie prof. Bułhak—P. D. Marcinkiewicz przyznał fotogeniczność p. A. Rabinowiczównie, pozatem jeszcze p. Światopołk-Mirskiej, p. Sołomonównie i p. L. Francewiczównie.

Następnie rozpoczęło się wybieranie najpiękniejszej wilnianki i najlepiej grającej, najpiękniejszego wilnianina i najlepiej grającego. Rozdano kartki z pieczątką „Światfilmu" na których głosujący wypisywali po 4 numery tych, którym przyznawali powyższe pierwszeństwa. Niecierpliwsi opuścili salę przed głosowaniem, mimo to liczba głosujących była duża. W rezultacie za najpiękniejszą wilniankę uznano p. B. Kreńską (Nr. 12, gł. 78), za najlepiej grającą małą Musię Dajches (72 gł.), która wypadkowo wzięła udział w tym konkursie, należąc do „konkursu dziecka" ze względów technicznych odłożonego na krótko, wskutek technicznych trudności. Najpiękniejszym wilnianinem został właściwie p. Pigulewski (Nr. 23, 176 gł.) nie wypełniwszy warunków konkursu musiał odpaść, a na jego miejsce wszedł automatycznie p. Zabłocki (Nr. 1, 126 gł.). Najlepiej grającym został z następną ilością głosów (36) p. Różewicki. Pozatem większe ilości głosów otrzymały panie A. Rabinowiczówna (61 głos odznaczona przez jury) p. Światopołk-Mirska (42 gł. otto) i pani której nazwiska nie pomnę b. ciekawy typ charakterystyczny, występująca w roli wieśniaczki z okolic Wilna—(44 gł.). Pozatem całe mnóstwo drobnych głosów.

Odznaczeni za fotogeniczność przez sąd konkursowy otrzymują odpowiednie zaświadczenia i zostają przyjęci do szkoły „Światfilmu". Wybrani przez „Vox populi" otrzymują ozdobne dyplomy i pojadą na Międzynarodową Wystawę Filmową, która ponosi koszta ich podróży (w obie strony) oraz utrzymania w czasie pobytu w Warszawie. Wystawa ta, początkowo organizowana przez p. J. Akstona, dzięki pewnym tarapatom finansowym, w które wpadł pierwotny organizator, przejęta została przez rząd i otwarcie jej nastąpi na jesieni b. r.

Jedni i drudzy zwycięzcy konkursu wileńskiego wezmą udział w ogólno-polskim konkursie na ekranie wystawy.

Tejże soboty wieczorem, w „Sali Plastyków" odbył się ciekawy pokaz pracy atelier'owej „Światfilmu", który wskutek braku miejsca omówimy w jednym z najbliższych numerów.

S-n. Ki—ski.

Życie gospodarcze.

Polska a Niemcy w wojnie gospodarczej.

Informacje, które ostatnio dochodzą do wiadomości ogółu społeczeństwa, podawane przez pisma jak polskie tak i zagraniczne, coraz częściej stwierdzają, że Niemcy chcą jednak za wszelką cenę dojść do porozumienia w sprawach gospodarczych z Polską i wznowienia pertraktacyj w sprawie traktatu handlowego. Jak wiadomo wojnę gospodarczą Niemcy rozpoczęli pod hasłem zniszczenia gospodarczego Polski. Sądzili, że wojnę tę wygrają w najbliższym czasie, jednak stan ten wojenny staje się już dla Niemiec dzisiaj niezmiernie przykry i ciężki. Szukają wyjścia i tem tłumaczyć należy, że Niemcy złożyły szereg propozycyj pożycz. przyczem propozycje te są coraz natarczywsze, a Polska, co zupełnie jest słusznem i zrozumiałem, propozycje te odrzuca.

Przed kilkoma miesiącami rząd niemiecki złożył w Warszawie przez swych ajentów propozycję pożyczkową na 100 milj. dolarów, zastrzegając sobie prawo popierania tylko takich gałęzi przemysłu polskiego, które nie będą przeszkadzały tendencjom importowym Niemiec, a więc w pierwszym rzędzie ofiarowali pomoc swą na podniesienie produkcji rolnej i gospodarstwa drzewnego.

Propozycja ta nie znalazła odpowiedzi, gdyż Polska szuka samodzielnie bezpośrednio dróg kredytowych prowadząc układy z finansjerą amerykańską.

Posunięcia te naturalnie krzyżują zamiary Niemiec i jako wynik posunięć tych są dalsze ustępstwa i dogodniejsze korzyści.

Niedawno bawili w Warszawie agenci wielkich banków niemieckich i zaproponowali już nietylko 100 miljonów dolarów jako pożyczki rządowej, lecz nawet dalsze 100—150 miljonów dolar. tytułem pożyczki dla handlu i przemysłu, nadmieniając, że nie będą „sadzali" swoich obserwatorów, proponując stopę dyskontową o 1% wyższą od stopy dyskontowej Reichsbanku.

Co zmusza Niemcy do tak daleko posuniętych propozycyj?

Ameryka, która udzieliła pożyczki Niemcom, zagrodziła warunkami umowy drogę robienia konkurencji jej tym więcej za pieniądze wypożyczone Niemcom i prawdopodobnie zostały zgóry określone rejony ekspansji eksportowej. Niemcy, które zaciągnęły około 3 miljardów pożyczki, mają nadmiar pieniędzy, nie mając dróg i możliwości korzystnej lokaty.

Polska cierpi na brak kapitałów, więc Niemcy starają się nadmiar kapitału skierować do Polski tym więcej, że mogą być z tem związane dobre i dogodne koncesje. Polska jednak dotychczas do tych propozycyj odnosi się negatywnie. Charakter zaś propozycyj niemieckich, inspirowanych przez Min. S. Zagr., zmusza częściowo do przypuszczeń, że są to może i balony próbne w celu ułatwienia dalszych pertraktacyj w sprawie traktatu handlowego.

Obraz wojny gospodarczej zmienił swój wygląd. Niemcy chcieli zgnębić gospodarczo Polskę, a tymczasem warunki gospodarcze zmuszają Niemcy do ofiarowania sum na gospodarczą odbudowę wroga swego—Polski.

K. Błażewicz.

Wieści i obrazki z kraju

WICIUNY.

Dzień spółdzielczości.

We wsi Wiciunach (poczta Podbrzezie) Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Jedność" urządza obchód „Dnia Spółdzielczości" z następującym programem:

1. Zbiórka w Wiciunach o 9 rano 6/VI i powitanie wileńsko-trockiego p. starosty.

2. Pochód z Wiciun do Olańskiego kościoła na mszę, w którym przyjmą udział członkowie, sąsiedzi okoliczni, wiciuńskie Kółko Rolnicze, wiciuńskie Koło Młodzieży Wiejskiej, olańskie Koło Młodzieży Wiejskiej „Braterstwo", pacińskie Koło Młodzieży Wiejskiej „Swit", wiciuńska szkoła powszechna, pomusiańska szkoła powszechna i 2-ga kompanja 21 baonu K. O. P.

3. Po mszy dwa przemówienia na tematy spółdzielcze wygłoszą H. Jasieński i B. Muczyn oraz dokona się rozdania ulotek i znaczków tęczowych i fotografja pochodu.

4. O 7 wieczorem w Wiciunach przedstawienie, przemówienie D. Muczyna i taneczna zabawa.

Obchód przeprowadzamy pod hasłem „Jednanie nowych członków do Spółdzielni".

BIAŁYSTOK.

Nieudany wybieg.

W związku ze zgłoszeniem przez mieszkańca m. Białegostoku Rozana Icka kradzieży z jego mieszkania w dn. 9 b. m. 325 dolarów, 90 rb. w złocie i 3 tys. złotych polskich, organa policyjne ustaliły, iż zgłoszenie było fałszywe i wywołane chęcią uchylenia się od zobowiązań licytacyjnych.

Rozena pociągnięto do odpowiedzialności sądowo-karnej.

Na kurs jedwabniczy.

Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza w Milanówku pod Warszawą zwróciła się do wojewody o pomoc w wyszukaniu odpowiednich kandydatów na kurs jednomiesięczny bezpłatny jedwabnictwa, który ma się rozpocząć w czerwcu b. r.

Przystąpienie do pracy.

W dniu 12-go b. m. strajkujący dotychczas w tutejszym przemyśle tekstylnym lonkietnicy przystąpili częściowo do pracy po uzyskaniu podwyżki wynagrodzenia.

Za bigamję.

Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpatrzywszy sprawę Zygmunta Dąbrowskiego, pochodzącego z powiatu płockiego — o bigamję, skazał go na 6 miesięcy więzienia.

GRODNO.

Wyrok w procesie 32.

Sąd okręgowy w Grodnie po kilkudniowych rozprawach w procesie przeciw 32 osobom oskarżonym o działalność antypaństwową, wydał w dniu 14 b. m. o godz. 12-ej w południe wyrok, skazujący 6 osób na 3 lata więzienia każdą, 9 osób na 2 lata każdą, 2 osoby, na 1½ roku i 4 osoby na 1 rok więzienia. 9 osób uniewinniono. W trakcie rozprawy dwie osoby przesłuchiwane w charakterze świadków, Aleksandra Szoka i Nadzieję Ruszkiewicz aresztowano za fałszywe zeznania.

Aresztowanie urzędnika intendentury.

Żandarmerja wojskowa w Grodnie zaaresztowała urzędnika intendentury Antoniego Narewskiego Rybaka. Przyczyną aresztowania są nadużycia, jakich miał się Rybak dopuścić. (cz).

Podróż naokoło świata na rowerach.

Czterej mieszkańcy Grodna, pp. Leon Zniko, Adolf Branicki, Władysław Brzozowski i Donat Nowicki wyruszyli przed paroma dniami na rowerach w podróż dookoła świata.

Podróżnicy zamierzają zwiedzić prawie wszystkie państwa Europy, Azji, Ameryki i Afryki w ciągu 3 ch lat.

HERMANOWICZE.

Ostrożnie z dolarami.

Dnia 15 ub. m. Franciszek Żuk, mieszkaniec wsi Szyszki, gm. hermanowickiej za sprzedane na targu w Łużkach nieznanemu osobnikowi konia otrzymał pieniądze w złot. rub. rosyjskich i dolarach amerykańskich (1 banknot 20 dolarowy). Gdy następnego dnia Żuk chciał zmienić 20 dolarów stwierdzono, iż są one sfałszowane.

POSTAWY.

Cygan ukradł konia.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że koń na szkodę Wincentego Szakoły, mieszkańca Postaw, został skradziony w nocy z 7 na 8 ub. m. przez cygana, którego tożsamości nie stwierdzono.

NOWY-POHOST.

Tragedja konia.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że koń skradziony w nocy z 10 na 11 ub. m. we wsi Ostrowlany, gm. nowo-pohoskiej na szkodę Jana Cytowicza został zarznięty na skórę przez sprawcę kradzieży Walerjana Grzybowskiego, mieszkańca zaśc. Kołonica i pasera Karola Harnowskiego, mieszkańca wsi Dziechciary, których aresztowano i z aktami skierowano do sędziego śledczego.

BIENICA.

Dramat miłosny.

8 b. m. mieszkaniec wsi Ponizie Stefan Szpakiewicz, trzykrotnym uderzeniem sztyletu zamordował na tle miłosnym mieszkankę tejże wsi Olimpję Witkowską, gdy wracała z cerkwi we wsi Kieroty.

Szpakiewicza aresztowano i przekazano sędziemu śledczemu.

Zjazd lekarzy słowiańskich.

Komitet organizacyjny 1-go ogólnego zjazdu lekarzy słowiańskich w Warszawie komunikuje:

1. Program Zjazdu w zarysach ogólnych będzie następujący:

25 maja środa:

W godz. 20—23 zebranie towarzyskie w celu wzajemnego zapoznania się.

26 maja czwartek:

a) o godz. 9 i pół rano otwarcie Zjazdu, przemówienia delegatów.

b) od godz. 15-ej do 19-ej pierwsze posiedzenie naukowe (scleroma).

c) wieczorem raut, wydany przez Zarząd m. Warszawy.

27 maja piątek:

a) o godz. 9-ej do 13-ej drugie posiedzenie naukowe (scarlatina).

b) po południu zwiedzanie miasta, instytucyj naukowych, urządzeń sanitarnych i t. p.

c) wieczorem przedstawienie w Teatrze Wielkim.

28 maja sobota:

a) od godziny 9-ej do 13-ej trzecie posiedzenie Zjazdu (organizacja urządzeń sanitarnych).

b) po południu zwiedzanie miasta, instytucyj naukowych, urządzeń sanitarnych i t. p.

c) bankiet wydany przez Ministra Spraw Wewnętrznych dla zaproszonych gości.

29 maja niedziela:

a) od 9-ej do 11-ej posiedzenie Komitetu Centralnego Wszechsłowiańskiego Związku Lekarskiego.

b) o godzinie 11-ej zamknięcie Zjazdu.

Po Zjeździe—o ile zbierze się odpowiednia liczba uczestników — projektowane są wycieczki po kraju. Wobec tego, że w dniu 30 maja, w poniedziałek rano odbędzie się otwarcie Międzynarodowego Zjazdu Medycyny i Farmacji Wojskowej, uczestnicy Ogólnego Zjazdu Lekarzy Słowiańskich będą mogli wziąć udział w tej uroczystości. Wyjazd zatem na wycieczki po kraju nastąpi w dniu 30 maja w poniedziałek wieczorem.

Projektowane są trzy oddzielne wycieczki w kierunku:

a) Warszawa—Wilno—Warszawa—Kraków—Krynica—Tarnów—Łańcut—Lwów.

b) Warszawa—Poznań—Katowice—Kraków—Krynica—Tarnów-Łańcut—Lwów.

c) Warszawa—Kraków—Krynica—Tarnów—Łańcut—Lwów.

Wszystkie trzy wycieczki spotkają się w Krakowie i dalszą podróż odbywają razem. Wycieczki będą trwały 5—6 dni. Koszt wycieczek wraz z ceną biletów kolejowych wyniesie około 200 złotych.

2. Uczestnicy Zjazdu z Polski otrzymają w czasie od 20 maja do 20 czerwca specjalne ulgi kolejowe w dowolnej klasie w wysokości 33 proc. na przyjazd do Warszawy, na wycieczki po kraju i na powrót. Bilety ulgowe będą wydawane na stacji za okazaniem karty uczestnictwa w Zjeździe, które będą przysłane kolegom (i ich rodzinom), wybierającym się do Warszawy.

Na dworcu głównym będzie czynne biuro informacyjne Zjazdu.

3. Pokoje w hotelach, zajmowane przez uczestników Zjazdu, zwolnione będą od podatku hotelowego (cena numeru w hotelu od 5—10 złotych). Zarezerwowane będą również bezpłatne pokoje w lokalach prywatnych. Koledzy, pragnący otrzymać mieszkanie w hotelu lub prywatne, zechcą łaskawie wyrazić swoje życzenie do dnia 20 maja r. b.

4. Opłata za udział w Zjeździe wynosi 10 złotych.

5. Biuro Zjazdu: Towarzystwo Lekarskie Warsz. przyjmuje zgłoszenia Warszawa, Niecała 7.

KRONIKA.

Środa **18** maja

Dziś: Feliksa Kapuc. M.
Jutro: Piotra Celest. P. W.
Wschód słońca—g. 3 m. 39
Zachód „ g. 19 m. 24

URZĘDOWA

— **Powrót p. wojewody z inspekcji.** W dniu dzisiejszym powraca do Wilna z dwudniowej inspekcji powiatów wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz.

MIEJSKA.

— **Z posiedzenia Komitetu Rozbudowy m. Wilna.** W dniu 16 b. m. odbyło się posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna, na którem uchwalono:

Przy udzielaniu pożyczek na budowy i remonty nieruchomości położonych przy sieciach wodociągowych i kanalizacyjnych—żądać od właścicieli przyłączenia swych nieruchomości do wspomnianych sieci.

Następnie postanowiono wobec konieczności śledzenia, żeby roboty, na które udzielone zostały pożyczki, były ściśle wykonywane według kosztorysów—prosić Magistrat o zaangażowanie w tym celu jednego technika.

Pozatem na posiedzeniu zostało załatwione przychylnie podanie Magistratu m. Wilna o udzielenie dodatkowej pożyczki na budowę gmachu szkoły powszechnej przy ul. Szeptyckiego.

W sprawie pożyczek na drobne remonty uchwalono wydawać zasadniczo pożyczki na remont domów znajdujących się na nieruchomościach z uregulowaną hipoteką, przyczem budujący wydaje weksel, który ma być zabezpieczony kaucią hipoteczną na pierwszem miejscu. Jeżeli ziemia należy do innej osoby—postanowiono żądać zabezpieczenia w formie dwóch żyr na wekslu.

Oprócz tego przyznano pożyczki 5 osobom na sumę 500.000 zł.

— **Stan zdrowotny Wilna.** Sekcja Zdrowia Magistratu m. Wilna zanotowała w ubiegłym tygodniu t. j. od 8 do 14 b. m. następującą ilość chorób zakaźnych:

Tyfus plamisty—3; płonica—6 (zmarło 1); błonica—2; ospówka—6; odra—1; krztusiec—1; gruźlica—5; jaglica—2; róża—1; zausznica—2 i grypa—1. (s)

WOJSKOWA

— **Oficerowie mogą zakupywać konie skarbowe na własność.** W związku ze wznowieniem sprzedaży koni skarbowych na własność oficerom, cena orjentacyjna konia wierzchowego została ustaloną na 965 złotych, jako cena najniższa. Dotyczy to koni, które nie mają kart zakupu.

Przy większej wartości konia cena zostaje podwyższoną.

— **Urlopy dla odbycia praktyki cywilnej.** Wobec wynikłych niejednokrotnie nieporozumień w sprawie praktyki cywilnej dla podoficerów zawodowych, M. S. Wojsk. wyjaśniło, iż art. 87 i 88 ust. o prawach i obowiązkach szeregowych, udzielanie urlopów podoficerom celem odbycia praktyki lub kursów, nie czyni zależne od tego, ażeby ta praktyka czy kursy były bezpłatne.

Kwestja ewentualnego wynagrodzenia podoficera przez Instytucje w której jest on na praktyce względnie kursie, dla władzy udzielającej urlopu jest rzeczą obojętną.

Inaczej natomiast przedstawia się kwestja zmiany praktyki przez podoficera podczas udzielonego w tym celu urlopu.

W myśl ustawy podoficer, otrzymujący urlop, może odbywać tylko tę praktykę czy kurs, określony w zaświadczeniu na postawie którego urlop został wydany.

Samowolna zmiana praktyki powoduje powołanie do czynnej służby, gdyż praca w instytucji cywilnej bez zezwolenia M. S. Wojsk. uważana jest za wykonywanie zawodu cywilnego.

— *Zrównanie* **przymusowych kursów wojskowych z 4 oddziałami szkoły powszechnej.** Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało zarządzenie nakazujące wydawanie uczestnikom szkolnych wojskowych kursów przymusowych zaświadczeń z klauzulą, stwierdzającą, że szeregowi, którzy ukończyły wspomniane kursa otrzymują prawa równoznaczne z ukończeniem czterech oddziałów szkoły powszechnej.

Rozporządzenie to ma na celu udostępnienie szeregowym z ukończonym przymusowym kursem szkolnym do korzystania z praw przysługujących uczniom szkół powszechnych.

LITERACKA

— **Tuwim w Wilnie.** Wieczór autorski znakomitego poety Julljana Tuwima w Wilnie wywołał tak olbrzymie zainteresowanie, zwłaszcza wśród młodzieży, że bilety są rozchwytane. Na program wieczoru, który odbędzie się w czwartek 19-go maja w teatrze „Reduta", składają się wiersze liryczne, groteskowe, miłosne, satyryczne, parodje literackie i in.

Współredaktor „Skamandra", przewódca zgrupowanych koło miesięcznika tego poetów, odczyta m. in. słynny swój poemat „Piotr Płaksin" oraz wiele niedrukowanych dotychczas wierszy.

Bilety do nabycia w biurze podróży „Orbis" oraz w księgarni „Lektor".

U ROSJAN WILENSKICH.

— **Likwidacja majątku rosyjskich tow. ubezpieczeniowych.** Jak się dowiadujemy ostatecznie opracowany został przez władze odnośne projekt ustawy o likwidacji majątku byłych rosyjskich osób prawnych w Polsce. Ustawa ta jak wiadomo dotyczy w pierwszym rzędzie majątku towarzystw ubezpieczeń rosyjskich czynnych na terenie Rzeczypospolitej. W związku z likwidacją pozostałych nieruchomości zostanie utworzona specjalna komisja, która po przeprowadzeniu rejestracji wypłaconych polis ustali w jakim stosunku posiadacze tych zobowiązań zostaną wynagrodzeni.

Należy zaznaczyć, że T-wo „Rosja" postawiło w Polsce dwie wielkie kamienice: jedną w Wilnie (ul. Marji Magdaleny obok Urzędu Wojewódzkiego), drugą w Warszawie. Tak samo Towarzystwo „Żyźń" pozostawiło w wymienionych miastach dwa domy.

Co się tyczy Towarzystwa „Jakor", „Pierwszego Rosyjskiego Towarzystwa Generalnego" i „Samandry" to nie pozostawiły one żadnego majątku. Wobec czego polisy tych towarzystw nie mają żadnych widoków uzyskania jakiegokolwiek bądź pokrycia. (s)

KRONIKA MIEJSCOWA.

Sprawa przerachowań należności dłużnych.

W dn. 16 b. m. na mocy wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego Wileński Bank Ziemski wygrał sprawę, wszczętą przez dłużników powyższego banku w kwestji rozporządzenia ministra Skarbu w sprawie przerachowania należności dłużnych. Sprawa ta ciągnęła się od 1925 r. Zainteresowanych w niej jest do 5 tysięcy osób.

Obecnie dłużnicy są obowiązani do zapłacenia 3 miljonów złotych tytułem 6-ciu zaległych rat.

Wobec faktycznej niemożności uiszczenia wskazanych kwot w przewidziany sposób walne zebranie członków Banku upoważniło zarząd do poczynienia kroków w celu uzyskania zmian ustawowych w sprawie przerachowania należności dłużnych.

KRONIKA KRAJOWA.

Wyniki tegorocznych Międzynarodowych Targów w Poznaniu.

Tegoroczne Targi Poznańskie, zakończyły się poważnym i pełnym rezultatem, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i zakresu działania. Wymownym dowodem tego są zestawienia statystyczne, opracowane przez poszczególne wydziały biur targowych. Narazie ze względu na obszerny materjał nie zostały dane cyfrowe doprowadzone do końcowych zamknięć. Z niektórych jednak pozycyj statystycznych już wynika, że tegoroczne Targi w porównaniu do lat ubiegłych zaznaczyły się znacznym procentowo powodzeniem, gdy chodzi o udział czy to wystawców zagranicznych, czy krajowych, czy wreszcie o wyposażenie poszczególnych działów w nadesłane eksponaty.

Najlepszym materjałem informacyjnym, mówiącym między innemi również o powodzeniu Targów, mogą posłużyć sprawy związane z transportem eksponatów.

Oficjalnym ekspedytorem targowym była firma C. Hartwig S. A.; podczas gdy w r. 1926 firma ta zwiozła eksponatów na ogólną sumę 307 tonn, w r. 1927 ogólna cyfra przedstawiała się 760 tonn. Ogólna ilość przesyłek w r. 1926 wynosiła 398, a na ostatnich Targach 809. W tej ogólnej liczbie było przesyłek krajowych w r. ubiegłym 319, w r. bieżącym 520; podczas gdy zagranicznych w r. ub. było 79, w r. bież. 289. Suma zakredytowanego cła na przesyłki zagraniczne wynosiła w r. ubiegłym 124.000 zł., natomiast w r. bieżącym sięgała ponad 500,000 zł.

Trzeba podkreślić, że transport eksponatów targowych funkcjonował sprawnie zarówno w okresie przedtargowym, jak i w czasie zamknięcia Targu. Zwróciło to ogólną uwagę w dniu zamknięcia Targu, gdy w ciągu dwu godzin dokonano likwidacji eksponatów z terenów targowych w niektórych działach z wzorowym porządkiem i w szybkiem tempie.

Ważne dla przedsiębiorców budowlanych.

Ministerstwo Robót Publicznych w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało rozporządzenie, ustanawiające specjalną komisję kwalifikacyjną, która będzie wydawać opinję o kwalifikacjach osób, ubiegających się o prawo prowadzenia robót budowlanych. Zarządzenie to obejmuje teren województw wileńskiego i nowogródzkiego.

Kurs roślin leczniczych.

„Towarzystwo Popierania Produkcji Roślin Leczniczych w Polsce", organizuje w okresie od 7-go czerwca do 22 włącznie kurs roślin leczniczych, połączony z zajęciami praktycznemi i wycieczkami.

Wykłady odbywać się będą w Centralnem Towarzystwie Rolniczem, Warszawa, ul. Kopernika 30, I piętro, w godzinach od 5 — 7 pp. a wycieczki w czasie i w terminach obranych przez słuchaczy.

Zapisy i informacje od 9 rano do 3 pp. pod wyżej podanym adresem.

Giełda Wileńska w dniu 17. V. r. b.

	żąd.	płac	tranz.
Dolary St. Zjed.	8,92½	8,91¾	—
Ruble złote	4,63½	4,62½	—
Listy zastaw. Wil. B. Ziemsk. zł. 100	—	51,30—51,20	

Giełda Warszawska w dniu 17-V. b. r.

I. Waluty

		sprzedaż	kupno
Dolary	8,92	8,94	8,90

II. Dewizy

Londyn	43,44	43,53	43,33
Nowy-York	8,93	8,95	8,91
Paryż	35,05	35,14	34,96
Praga	26,50	26,56	26,44
Genewa	172.06	172,46	171,60
Rzym	48.55	48.67	48,43

A K C J E

Bank Handlowy	7.35—7,80
Bank Polski	144—147,50—146,25
Związ. spółek zarobk.	91—92—92
Lilpop	30—28,75—30,50
Ostrowiec	80—81—80,50
Modrzejów	9,40—10,00—9,90

Ceny w Wileńszczyźnie z dn. 17-go maja 1927 r.

w hurcie.

	w Wilnie
Ziemiopłody:	
Żyto za 100 klgr.	49—53
Owies	43—47
Jęczmień browarowy	46—50
„ na kaszę	48—52
Pszenica	60—63
Oleje:	
lniany	2.25
pokost	2.60
makuchy	43
W detalu:	
Mąka amer. za 1 kg.	110—130
„ żytnia 50 proc.	90—100
„ razowa	—
Mięso	
wołowe za 1 kg.	2.30—2.60
cielęcina	1.80—2.10
baranina	2.40—2.60
wieprzowina	3.00—3.20
gęsi	12—14
kaczki	6.00—8.00
indyki	20—22
Tłuszcze:	
słonina kraj. 1 gat.	4.00—4.40
smalec wieprzowy	4.50—4.80
Nabiał:	
masło niesolone	7.30—7.80
„ solone	5.50—6.00
śmietana za 1 litr	2.50—2.60
twaróg	1.20—1.80
Jaja za 10 sztuk	1.50—1.60
Skóry:	
miejsc. wyrob. (podeszwa) za 1 kg.	10.00—14,00
chrom za stopę	2.70—4.50
„ gemza	4.50—6.50
Drzewo wóz: sosna	10—14
brzoza	11—14

Ceny na giełdzie warszawskiej:

Żyto 100 kgl.	55—56
Pszenica	64
Jęczmień browar.	49—50
Jęczmień na kaszę	51—53
Owies	47—50

SPRAWY PRASOWE.

— „**Kultury**" **Nr 10** wyszedł już z druku i zawiera: art. wstępny „W pierwszą rocznicę", obszerny dział prawny, w odcinku „Romuald Traugutt i Walery Wróblewski" Bolesława Limanowskiego, wiersz Grajnorta „Szum sosny", wieści z kraju i ze świata oraz szeroki dział „Odpowiedzi redakcji".

SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Strajk robotników na stacji towarowej.** Robotnicy ładujący towary na stacji towarowej zastrajkowali w liczbie 8 osób, żądając podwyżki.

— **Bezrobocie w ub. tygodniu.** Ogólna przybliżona liczba bezrobotnych na terenie działalności P. U. P. P. za czas od 9 do 14 b. m. przedstawia się w sposób następujący:

Zarejestrowano robotników hutniczych—1, metalowych—317, budowlanych—582, innych wykwalifikowanych—1444, rob. rolnych-303, prac. umysłowych—1316. Co razem wynosi 4983 bezrobotnych na terenie województwa wil. Część z tych bezrobotnych w liczbie 1655, jest uprawniona do pobierania zasiłków z Obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia.

Z innych czynności Państw. Urz. Pośr. Pracy zanotować należy, iż Urząd w ubiegł. tygodniu skierował 103 miejscow. kandydatów na własne miejsca wolne i zapośredniczył 66 takichże kandydatów.

Ilość bezrobotnych zamieszkałych wyłącznie na terenie m.Wilna przedstawia się w sposób następujący: zarejestrowano 4783 bezrobotnych, w tej liczbie mężczyzn 3470 i kobiet 1303.

Sytuacja na rynku pracy wykazuje w dalszym ciągu minimalną zresztą tendencję zniżkową. (s)

— **Kto może otrzymać pracę?** Państw. Urząd Pośr. Pracy może wskazać pracę następującej kategorji bezrobotnych: 50 kamieniarzom do bicia szabru (na wyjazd do powiatów województwa wil.) i 30 robotnikom do robót leśnych (również na wyjazd). (s)

ARTYSTYCZNA

— **Artystyczne występy w „Oazie".** Znany szerokim sferom z różnych imprez artystycznych dyr. Lubelski umie uprzyjemniać wolne chwile bywalcom restauracyjnym. Pomijając już to, że postawił „Oazę" na odpowiednim poziomie, zaangażował cały szereg sił artystycznych, które w bardzo miłej sali „Oazy" dają się każdego wieczoru poznać licznie zgromadzonym gościom, zapełniającym sale „Oazy" po brzegi.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje kuplecistka - wodewilistka p. Jadwiga Żmichorówna, która z nadzwyczajną wprawą, niezatracając przytem czaru b. miłej osóbki wywołuje wśród gości kaskady niekłamanego śmiechu.

Z werwą i z iście cygańskim temperamentem świetnie oddaje romansy cygańskie p. Luboradzka. P. Ridi-Rene swemi tańcami przenosi nas myślą w epokę klasyczy-mu, a jak już wystąpi p. Boczkowski trzeba się śmiać i śmiać, aż do rozpuku.

Miłym dopełnieniem wdzięcznego repertuaru „Oazy" są pieśni p. Golskiej.

Z UNIWERSYTETU.

— **Promocja.** W środę dnia 18 b. m. o godz. 1-ej po poł. w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odbędzie się promocja p. Józefa Kopańskiego na doktora wszechnauk lekarskich. Wstęp wolny.

SPRAWY URZĘDNICZE.

— **W sprawie potrącania z poborów pracowników komunalnym.** Dowiadujemy się, iż na mocy wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie potrąceń dokonanych w pierwszym półroczu 1926 roku w sumie od 4 do 6 proc. z poborów pracownikom komunalnym potrącenia te uznane zostały za niemożliwe do zastosowania względem pracowników Związków Samorządowych, wobec czego p. wojewoda zarządził zwrot tych potrąceń. (s).

OPIEKA SPOŁECZNA.

— **Zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych.** Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przyznało Obwodowemu Funduszowi Bezrobocia w Wilnie 25 tys. zł., przeznaczonych na wydawanie zasiłków na miesiąc maj bezrobotnym pracownikom umysłowym.

Wypłata wspomnianych zasiłków nastąpi w końcu b. miesiąca.

Z KASY CHORYCH

— **Zarząd Kasy Chorych m. Wilna** na posiedzeniu 16 bm. po zatwierdzeniu protokółu poprzedniego posiedzenia, załatwił następujące sprawy: wysłuchał komunikatu dyrektora kasy z wykonania uchwał z poprzednich posiedzeń, przyjął do wiadomości: szereg okólników i wyjaśnień Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie, skierowujące je do odnośnych Komisyj, okólnik Okręgowego Z-ku Kas Chorych w Wilnie w sprawie udziału Kas w kolonjach letnich dla dzieci członków Kas, sprawozdanie przewodniczącego Zarządu z załatwionych przezeń spraw w okresie od 4 do 16 bm. i decyzję Okr. Urzędu Ubezpieczeń na odwołanie się Zarządu od uchwał Komisji Rozjemczej w sprawie świadczeń członkom Kasy pp. A. Bohdanowiczowi i E. Połujańskiej; powziął uchwałę o wprowadzeniu w życie od 1 czerwca b. r. wniosku Komisji Świadczeń w sprawie udzielenia pomocy lekarskiej ubezpieczonym, w wypadkach wyjątkowo ciężkich i nagłych, w niedziele i święta przez specjalnie w tym celu zaangażowanego lekarza, zachowując zastrzeżenie, zawarte w regulaminie dla chorych co do ew. zwrotu Kasie kosztów wezwania lekarza w wypadkach stwierdzenia przez niego, że wezwanie to nie było wywołane nagłą potrzebą: po wysłuchaniu wyjaśnień Dyrekcji do protokółu Komisji Rewizyjnej w związku z zamknięciem rachunkowem za 1926 rok, ustosunkował się do poszczególnych punktów tego protokółu. 4390

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— **W sprawie podatków i odpoczynku niedzielnego.** W ubiegłą niedzielę odbył się w sali Krengla (ul. Ludwisarska) wiec kupców rzemieślników i drobnych handlarzy żydowskich w sprawie podatków i odpoczynku niedzielnego.

Wiec przyjął w pierwszej sprawie rezolucję domagającą się rewizji ustawy o podatku przemysłowym w kierunku obniżenia stawki procentowej; ściągania tego podatku tylko jeden raz; zniesienia świadectw przemysłowych; zabezpieczenia dla płatników prawnych środków obrony; rozdzielenia podatku obrotowego za rok 1926 na 3 raty i złagodzenia zbyt surowych egzekucyj podatkowych.

W sprawie przymusowego dla Żydów odpoczynku niedzielnego uchwalono wysłać do pana prezesa Rady Ministrów i do p. wicepremjera Bartla pismo następującej treści:

„Tysiąc osób kupców, rzemieślników i drobnych handlowców żydowskich, zgromadzonych na wiecu w Wilnie 15 maja, zwraca się do p. wicepremjera z gorącą prośbą o uchylenie krzyczącej krzywdy, jaką jest sprzeczna z konstytucją ustawa o przymusowym odpoczynku niedzielnym, rujnująca materjalnie ludność żydowską, a szkodliwa dla naszej ziemi i dla całego państwa. (s)

— **Zjazd drogneristów.** W dn. 26 b. m. w Związku Kupców Żydowskich odbędzie się zjazd drogneristów.

— **Delegacja związków żydowskich u dyr. Maleckiego.** Do dyrektora wileńskiej Izby Skarbowej p. Maleckiego zgłosiła się delegacja związków żydowskich rzemieślników, kupców, przemysłowców i pokrewnych organizacyj w sprawie wymiaru podatku.

— **Zjazd żydowskiej prasy w Wilnie.** W dniu 22, 23 i 24 maja b. r. odbędzie się w Wilnie zjazd żydowskiej prasy z całej Polski.

Na zjeździe tym mają być między innemi omawiane sprawy ustosunkowania się do polskiego Syndykatu Dziennikarskiego, oraz sprawy organizacyjne.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— **Zarząd Stow. Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie** zawiadamia członków Stowarzyszenia, iż w dniu 19 maja o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu gimn. im. Elizy Orzeszkowej odbędzie się walne zebranie członków Stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie z działalności.
3. Wybory członków zarządu.
4. Wolne wnioski.

W wypadku niestawienia się dostatecznej ilości członków w pierwszym terminie—zebranie odbędzie się tego samego dnia o godzinie 8 ej bez względu na ilość obecnych.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Zebranie Koła Miłośników Szkoły Twórczej** odbędzie się we środę dn. 18 b. m. o godz. 6-ej wiecz. (punktualnie) w lokalu Szkoły Powszechnej Nr. 39 (róg Królewskiej i Św. Anny).

Na porządku dziennym:
referat p. Jasińskiego p. t.:
„Pedagogika Deweky'a".

Na zebranie powyższe zaprasza nauczycielstwo i osoby interesujące się zagadnieniami pedagogicznemi.

— **Naukowe posiedzenie Wil. Tow. Ginekologicznego** odbędzie się dnia 19 maja o godz. 8 wieczorem w Klinice Ginekologicznej U. S. B.

Na porządku dziennym:

Dr. Girszowski: Przypadek zarośnięcia szyjki po porodzie.

Dr. Romanowski: W sprawie rozpoznania kosmówczaka złośliwego na podstawie spostrzeganego przypadku.

Dr. Gordon: Zaułek pęcherzowy jako treść przepukliny talowej.

Dr. Wysocki: W sprawie odczynów serologicznych Dienst'a, Vogl'a i Vogl'a — Zins'a.

Prof. Dr. Jakowicki: Przedstawienie przypadku galactorrhoea.

— **Polskie Towarzystwo Teozoficzne.** Z Ognisko Pol. Tow. Teozoficznego w Wilnie komunikują nam, że w piątek dnia 20 b. m. o godz. 19.30 odbędzie się w sali Domu Oficera Polskiego, ul. Mickiewicza 13 odczyt p. Heleny Potulickiej p. t. „Dni grozy i nadziei" (epoka dzisiejsza w świetle okultyzmu). Jest to już drugi zkolei odczyt zorganizowany w Wilnie przez Pol. Tow. Teozoficzne w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Epoka dzisiejsza to okres potężnych zmagań, okres wytężonego szukania prawdy, szukania właściwych dróg. Okres, przez który przechodzi cała ludzkość — niema też chyba człowieka, przed którym nie stanęłoby pytanie: dokąd idziemy i jakie będą rezultaty tej wytężonej pracy wewnętrznej, jakim będzie Nowy Dzień Ludzkości. Tow. Teozoficzne, którego celem jest odrodzenie ludzkości w duchu braterstwa i czynnej miłości bliźniego — szuka wytrwale odpowiedzi na te pytania.

Bilety na odczyt w cenie 1 zł. 50 gr., 1 zł. i 50 gr. (wstęp) do nabycia przed odczytem przy wejściu na salę, oraz wcześniej w księgarni Stow. Naucz. Polskiego Królewska 1.

W sobotę dn. 21 b. m. o godz. 20 ej odbędzie się w lokalu P. T. T. ul. Mickiewicza 46 m. 2 parter zebranie dyskusyjne dla osób zainteresowanych tematem odczytu.

RÓŻNE.

— **Klucz znaleziono** na ul. A. Mickiewicza obok „Braci Jabłkowskich". Klucz jest do odebrania w redakcji „Kurjera Wileńskiego" Jagiellońska 3.

— **Trzech globtrotterów w Wilnie.** W dniu wczorajszym przybyło do Wilna trzech globtrotterów (jedna kobieta), którzy przed trzema laty wyruszyli z Francji i w ciągu siedmiu lat zamierzają obejść naokoło kulę ziemską.

Dotychczas przeszli oni przez Austrję, Szwajcarję, Luksemburg, Belgję, Holandję, Włochy, Grecję, Turcję, Egipt, Palestynę, Syrję, Jugosławję, Węgry, Czechosłowację i Polskę.

Na wileńskim bruku.

— **Tajemnicze otrucie w klinice psychjatrycznej U. S. B.** Przed kilkoma dniami w klinice psychjatrycznej U.S.B. znaleziono nieprzytomną zatrudnioną tam siostrę miłosierdzia Nadzieję Tołkaczową. Zbadanie nieprzytomnej ustaliło, że ma się tu do czynienia z otruciem. Czem jednak Nadzieja Tołkaczowa została otruta nie zdołano ustalić. Przeprowadzone pierwiastkowe dochodzenie doprowadziło do aresztowania jednej z sióstr miłosierdzia, którą podejrzewano o dopuszczenie się zbrodni otrucia. Dla braku dowodów winy została ona jednak wypuszczona na wolność.

Nadzieja Tołkaczowa leży nadal w stanie beznadziejnym i władze śledcze nie ustają w usilnem dążeniu do wyświetlenia tajemniczej sprawy.

— **Samobójstwo ucznia 8-ej klasy gimnazjum.** W dniu 15 b. m. w cukierni przy ul. Mickiewicza Nr. 10, wystrzałem z rewolweru w okolicę serca pozbawił się życia uczeń 8-ej klasy gimnazjum im. Czackiego Jan Piniukowicz zam. przy ulicy Mostowej 10. Prowadzone w tej sprawie dochodzenie nie ustaliło dotychczas przyczyny tragicznego samobójstwa.

— **Samobójcę ratuje policjant.** W dniu 15 b. m. o godz. 23-ej w nocy w podwórzu przy ul. Legjonowej 15, usiłował pozbawić się życia przez powieszenie się Mieczysław Woźniakowski. W tym celu zawiesił sznur na haku, tkwiącym w ścianie i już zaciągnął pętlę na szyję.

Na szczęście na podwórze wszedł przypadkowo policjant z 1-go komisarjatu Florjan Tomasiewicz, który desperata odwiesił i przewiózł w stanie niezagrażającym życiu do szpitala żydowskiego.

— **Z powodu niezdania egzaminów** Izaak Olens zam. Rudnicka 14, uczeń 7 kl. gimn. Epstejna, około tartaku Szejnluka w celu samobójczym rzucił się do Wilji. Spostrzegł to funkcjonarjusz z post. rzecznego i natychmiast pośpieszył na pomoc ratując desperata. Przyczyna samobójstwa—niezdanie egzaminów do 8 klasy.

— **Nagłe zgony.** Makary Jakubiak, lat 60, zam. Swierkowa, zmarł nagle. Trupa przesłano do kostnicy przy szpit. św. Jakóba.

Tegoż dnia Marja Cudzin zam. we wsi Zegoryki gm. rudomińskiej w drodze do kliniki litewskiej nagle zmarła. Zwłoki przesłano do kostnicy przy szpit. św. Jakóba.

Teatr i muzyka.

— „**Reduta**" **na Pohulance. Przegląd repertuaru.** Dziś—„W małym domku" dramat w 3 aktach T. Rittnera.

— Jutro—wieczór autorski J. Tuwima.

— Piątek—„Uciekła mi przepióreczka" komedja w 3-ch aktach S. Żeromskiego.

— Sobota — III pożegnalny recital fortepianowy Grzegorza Ginsburga. Ceny miejsc na przedstawienia od 10 gr. do 1 zł. 75 gr.

— **G. Ginsburg w „Reducie".** Znany pianista, laureat międzynarodowego konkursu w Warszawie, Grzegorz Ginsburg, wystąpi w sobotę 21 b. m. w Reducie nieodwołalnie po raz ostatni.

Ceny miejsc od 1 zł. do nabycia w biurze „Orbis".

— **Teatr Polski (sala „Lutnia").** — Dziś „Dudek" farsa Feydeau.

— Jutro premjera krotochwili „Jutro pogoda" krotochwila amerykańska Hopwooda.

— **Popołudniowa niedzielna.** W niedzielę o godz. 4. 30 popoł. grana będzie „Simona" z M. Malanowicz-Niedzielską w roli tytułowej.

Radjo.

ŚRODA 18 maja.

Warszawa 10 kw. 1111 m

12.00. Komunikat lotniczo - meteorologiczny.
15.00. Komunikaty gospodarczy i meteorologiczny.
16.45. Program dla dzieci wyp. Zofja Hanczak.
17.15. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Sabina Szymanówna (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akompanjament). Utwory: Glucka, Beethovena, Scarlattiego, Falcaniego, Wolfa, Liszta, d'Alberta, St. Niewiadomskiego.
18.40. Rozmaitości wypowie p. L. Lawiński. Przypuszczalnie komunikaty.
19.00. „Skrzynka pocztowa", korespondencję bieżącą omówi p. dr. M. rjan Stępowski.
19.30. Odczyt p. t. „Co robić z dziećmi w lecie?" z cyklu „Higjena" wypowie dr. Marceli Gromski.
19.55. Komunikat rolniczy.
20.15. Przerwa. Komunikaty.
20.30. Koncert wieczorny. Muzyka lekka.
22.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty prasowe.
22.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz".

Program koncertów zagranicznych.

Bruksela, 461,5 m.

20.00. „Herodjada", opera Massencta (wyjątki).

Oslo, 461,5 m.

20.00. „Carmen", opera Bizeta, transmisja z gmachu królewskiej opery w Sztokholmie.

Berno, 411 m.

20.35. „Wesele Figara" Mozarta orkiestra, chóry i soliści z teatru drezdeńskiego.

Rozmaitości.

Dowiódł, że kocha.

Typowo paryski dramat rozegrał się przed jednym z sądów stolicy Francji.

Jako oskarżony o usiłowanie zabójstwa i zadanie ran ciężkich stanął pewien młodzieniec, miała zaś świadczyć przeciwko niemu panna, którą zranił ciężko z rewolweru.

Oskarżony kochał swą ofiarę, a gdy panna nie chciała słuchać jego wyznań miłosnych, zagroził, że ją zastrzeli. Na to panna odpowiedziała śmiechem. Wówczas rozjątrzony, dobył rewolweru i strzelił do niej trzykrotnie.

Ciężko ranną wniesiono do sali na noszach, a sędzia zwrócił się do niej z żądaniem opinji o oskarżonym.

Na to panna zawołała:

— On nie jest złym chłopcem. Jest tylko nieco gwałtowny i chcę być jego żoną, bo dowiódł nareszcie, że mnie prawdziwie kocha!

Oczywiście, przysięgli uznali młodzieńca za niewinnego i oskarżony opuścił salę sądową, jako szczęśliwy narzeczony!

